Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, 26 grudnia 1931 roku. № 52

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 9-05-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Przypuszczalne spożycie piwa w roku 1931.

W latach ubiegłych przypuszczalne spożycie piwa w poszczególnych miesiącach opieraliśmy na wysokości wpływów skarbowych z tytułu podatku od piwa. W roku bieżącym z powodu dużych przesunięć w kredytowaniu akcyzy, zmuszeni byliśmy metodę tę zaniechać i zwrócić się bezpośrednio do browarów z prośbą o nadsyłanie nam swoich informacji.

Trudno nam dziś przewidzieć do jakiego stopnia tegoroczne nasze wyliczenia różnią się od rzeczywistości, nie przypuszczamy jednak by różnica była zbyt wielka.

W roku bieżącym już pierwszy kwartał zaznaczył się dalszym spadkiem spożycia i w porównaniu do tegoż okresu roku poprzedniego wykazał 19,8%.

W drugim kwartale spadek wynosi nieco mniej, bo 13,3%, dzięki temu jedynie, że wyjątkowe w tym roku warunki atmosferyczne w miesiącu maju sprzyjały spożyciu piwa i maj wykazał nawet wzrost spożycia w porównaniu z rokiem poprzednim.

Dalej jednak tempo spadku spożycia stale wzrasta, gdyż w trzecim kwartale wynosi już 25%, w czwartym zaś dochodzi do niebywałej w naszych warunkach wysokości 30,1%.

Najgorszym miesiącem w porównaniu do ubiegłego roku był m. wrzesień, gdyż sprzedaż piwa obniżyła się o 38,9%, najlepszym zaś maj, jak już wspominaliśmy, gdyż w tym roku był jedynym miesiącem, w którym spożycie wzrosło o 10%.

Spożycie w tysiącach hl.

Kwartały	1929	1930	1931	% spadku
I	338	453	363	19,8
II	728	720	624	13,3
III	963	754	565	25,0
IV	590	495	356 [1])	30,1

Ogólny spadek spożycia oczywiście jest dla nas objawem nader niepomyślnym, jednakże jest to zjawisko powszechne. O wiele niebezpieczniejszy i groźniejszy jest fakt, że tempo spadku się wzmaga i jeżeli w dalszym ciągu będzie wzrastać, to doprowadzić może do poważnej katastrofy. Idea stworzenia ści-

[1]) Dane przybliżone.

---

71) Inż. MARJAN KIWERSKI.

Dzieje piwowarstwa.

Organ piwowarów włoskich „La Birra" w roku 1926 (streszczenie w Nr. 23 roku 1926 „Przemsłu Piwowarskiego") stwierdza stały rozwój piwowarstwa włoskiego i wróży mu jaknajlepszą przyszłość. W artykule „La Esportazione della Birra" przytoczono cyfry dotyczące wywozu piwa włoskiego. Jeden z browarów Trjestu wysyła rocznie około 3 tysięcy hektolitrów piwa do kolonji Trypolis, Bergasi, Massana, Asmara i Kisimaio, pozatem około 7 tysięcy hektolitrów do Palestyny, Egiptu i Indji, gdzie z powodzeniem konkuruje z piwami niemieckiemi.

Pismo „Piccolo di Trieste" w związku z tem pisze „Mussolini zupełnie słusznie zaleca zwrócić baczniejszą uwagę na kolonje, które powinny stać się wielkim rynkiem zbytu i przyczynić się do ekonomicznego rozwoju narodu".

Powojenny wzrost produkcji browarów włoskich przypisać należy również ochronie celnej, dzięki której zmalał znacznie przywóz powojenny, wynosi on w roku 1925 około 10 tysięcy hl. piwa, a w roku 1927 około 8 tysięcy hl. Sprowadzone piwo pochodzi przeważnie z Austrji, Niemiec i Węgier.

Statystyka wywozu piwa krajowego zagranicę wykazuje w roku 1927 cyfrę ogólną około 45 tysięcy hektolitrów, co w porównaniu do cyfr eksportu przedwojennego stanowi znaczną poprawę.

Powojenna produkcja ogólna piwa włoskiego wynosi:

w roku	1920	— 1026	tys.	hl.
„	1921/1922	— 1369	„	„
„	1924/1925	— 1280	„	„
„	1925/1926	— 1400	„	„
„	1929	— 1127	„	„
„	1927	— 1500	„	„
„	1928	— 983	„	„

Spożycie piwa we Włoszech nie jest ściśle uzależnione od klimatu. Wbrew temu, co widzimy w krajach o rozwiniętym przemyśle piwowarskim, gdzie w okresie letnich upałów spożycie piwa się zwiększa, we Włoszech w południowych prowincjach spożycie piwa jest stosunkowo nieznaczne, natomiast w prowincjach północnych piwowarstwo posiada liczne rzesze odbiorców. Tłomaczy się to poniekąd tem, że Włchy północne koncentrują ludność robotniczą i zawierają wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe, wówczas gdy południe tkwi jeszcze w okresie produkcji przestarzałej, związanej ściślej z rolnictwem. Według danych oficjalnych opublikowanych w fachowej prasie włoskiej (streszczonych w Nr. 7 roku 1927 „Przemysłu Piwowarskiego"), największą produkcję powojenną wykazuje Wenecja, oraz tereny uzyskane od Austrji podczas

ślejszej organizacji, mogącej przeciwstawić się obecnym i przyszłym trudnościom, z jakiemi z nierównem powodzeniem walczą dziś wszystkie bez wyjątku browary, o której wielokrotnie pisaliśmy, a której zrealizowanie od dwóch lat było przedmiotem wysiłków pewnej grupy browarów, w chwili dzisiejszej staje się z dnia na dzień bardziej aktualna.

Położenie, w jakiem się znaleźliśmy w końcu b. r., jest o tyle jeszcze trudniejsze, że w parze ze spadkiem produkcji idzie coraz gorsza i coraz trudniejsza wypłacalność naszych odbiorców.

Według naszych materjałów statystycznych całkowite spożycie piwa w Polsce w roku sprawozdawczym wynosiło około 1.920 000 hl. czyli że produkcja cofnęła się poniżej poziomu roku 1927, kiedy to obliczaliśmy spożycie na 1.983.000 hl. W porównaniu więc do najpomyślniejszego roku, jakim był rok 1929, gdy sprzedaż piwa przekroczyła 2.600.000 hl., w roku bieżącym sprzedaż spadła o 24,3%, zaś w stosunku do lat 1930 i 1928 przeszło o 20%.

Obliczając spożycie na jednego mieszkańca rocznie i biorąc pod uwagę przyrost ludności wynoszący w przybliżeniu 500.000 co roku, spadek spożycia jeszcze bardziej się pogłębił, gdyż w 1927 roku wynosił 6,64 litra, 1928 — 8,00 litrów, 1929 — 8,56 litra, 1930 — 7,85 litra, obecnie zaś dochodzi zaledwie do 6,09 litra.

Otrzymując obecnie dane statystyczne bezpośrednio z browarów, możemy stwierdzić, że najwięcej ucierpiały rynki piwne w okolicach czysto rolniczych, mniej w mieszanych, a najmniej w okręgach mocno uprzemysłowionych.

Ogólny spadek przekroczy w porównaniu do roku poprzedniego 21%. Pewne okręgi mocno uprzemysłowione wykazują jednak stosunkowo nieduży spadek, bo około 10%, natomiast w niektórych okręgach rolniczych okolic mniej zamożnych stwierdziliśmy spadek dochodzący nawet do 40%.

Więcej odporne na spadek spożycia były rynki głębsze o większej pojemności, natomiast rynki płytkie, gdzie spożycie piwa było zawsze nikłe procentowo wykazują większy spadek od poprzednich.

Znamienny jest fakt, że na terenach, na których browary rozpętały silną walkę konkurencyjną cenami, o czem wielokrotnie pisaliśmy, gdzie piwo było, a nawet jeszcze jest sprzedawane poniżej kosztów produkcji, wcale nie widzimy wpływu niskich cen na pojemność rynku. Spadek spożycia piwa na tych te-

---

ostatniej wojny światowej. Dają one razem w roku 1925/1926 około 420 tysięcy hektolitrów piwa. Następnie wyróżnia się Lombardja, dając około 330 tysięcy hektolitrów. Potem Piemont, produkujący około 130 tysięcy hektolitrów. Cała Kampanja produkuje około 34 tysięcy hektolitrów, Sycylja około 12 tysięcy i t. d. Spożycie piwa w przeliczeniu na głowę ludności państwa włoskiego wypadało:

w latach	1885/1889	— 0.80	ltr.
„	1890/1894	— 0.65	„
„	1895/1899	— 0.53	„
„	1900/1904	— 0.76	„
„	1905/1909	— 1.50	„
„	1910/1912	— 2	„
„	1919/1926	— 3	„

Ważnym krokiem na drodze postępu rozwoju piwowarstwa włoskiego było dojście browarów miejscowych do porozumienia, opartego na podziale terytorjalnym i kontyngentowym. Od tej chwili włoski przemysł piwowarski podąża szybko ku lepszej przyszłości. Jednym z zewnętrznych objawów i wyników porozumienia jest energiczna i z dużym nakładem prowadzona zbiorowa propaganda na rzecz piwa. Pisze o niej w artykule specjalnym „Przemysł Piwowarski" (w Nr. 8 roku 1930), zaznaczając, że ogromne sumy, jakie niewątpliwie pochłaniała konkurencja wzajemna, zużytkowuje się obecnie chociaż częściowo na celową propagandę zbiorową. Zamiast drogich i licznych indywidualnych reklam browarów spotyka się obecnie plakaty propagandowe, a na dworcach kolejowych umieszczone efektowne olbrzymie napisy świetlne rzucają się w oczy setkom tysięcy podróżnych, głosząc zasady mniej więcej tej treści: „Piwo daje siłę i zdrowie", „Kto piwo pije, sto lat żyje", „Piwo gasi pragnienie, odżywia i wzmacnia" i t. p.

Ogłoszenia i artykuły propagandowe umieszcza włoski przemysł piwowarski również we wszystkich poczytniejszych pismach miejscowych. W kinach publiczność tak licznie zbierana widzi często na ekranie szczegóły produkcji piwa, dowiaduje się o znaczeniu piwowarstwa w życiu gospodarczem narodu, o wartościach djetetycznych i odżywczych piwa, jako napoju, i t. p.

Szybki rozwój propagandy piwnej zaniepokoił w wysokim stopniu producentów wina, którzy dostrzegli nareszcie w bagatelizowanym dotąd we Włoszech przemyśle piwowarskim niebezpiecznego konkurenta. Po licznych atakach prasowych, wymierzonych przeciwko przemysłowi piwowarskiemu, przemysł winiarski zwrócił się nawet do Ministerstwa Rolnictwa z zapytaniem, jakie zamierza przedsięwziąć środki przeciwdziałania tej propagandzie, która zagraża już rozwojowi przemysłu winiarskiego, stanowiącego jedno z głównych bogactw Italji. Mi-

renach mimo że piwo było tańsze, w niektórych wypadkach znacznie tańsze, jest taki sam jak i w innych równoznacznych okolicach. Rujnująca polityka cen konkurencyjnych odbiła się zatem li tylko na kieszeni browarów w niczem nie przyczyniając się do pogłębienia rynków.

Badając odchylenia od średniej miesięcznej sprzedaży za ubiegły okres sześcioletni stwierdziliśmy, że miesiąc październik wykazał najmniejsze odchylenie. Mnożąc zatem sprzedaż z m. października przez dwanaście, otrzymaliśmy przybliżoną produkcję roczną. Inaczej jest jednak w roku bieżącym. w którym najmniejsze odchylenie wykazuje miesiąc kwiecień, co świadczy, że przeżywamy okres anormalny — okres ostrego kryzysu.

OBOWIĄZEK UBEZPIECZENIA AGENTÓW I AKWIZYTORÓW.

(Dokończenie).

Z powyższych reskryptów wynika, że o ile w konkretnym przypadku zostanie ustalone, że nie zachodzi stosunek służbowej zależności, t. j. strony nie są związane umową o pracę — obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby nie istnieje.

Ta sama zasada decyduje przy ubezpieczeniu od wypadków. Obowiązująca w b. zaborze rosyjskim i austrjackim ustawa o ubezpieczeniu od wypadków „robotników i urzędników", zatrudnionych w przedsiębiorstwach. I w tym przypadku obowiązek ubezpieczenia jest związany z istnieniem umowy o pracę.

Stwierdzić zatem należy, iż obowiązek ubezpieczenia agentów, akwizytorów i t. p. zarówno w Zakładzie Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, jak i w Kasie Chorych i w Zakładzie Ubezpieczenia od Wypadków pozostaje w ścisłym związku z charakterem umowy, wiążącej daną osobę z przedsiębiorcą. Jeżeli umowa ta posiada cechy zależności służbowej i jako taka może być uznana za umowę o pracę, istnieje obowiązek ubezpieczenia.

---

nisterstwo w odpowiedzi zaznaczyło, że Rząd wie dobrze o prowadzeniu wybitnej propagandy, mającej na celu podniesienie spożycia piwa we Włoszech. Rząd włoski stwierdza również ze zdumieniem, że przy pomocy napisów świetlnych na dworcach kolejowych propaganda działa i wśród ludności Włoch Południowych, która niemal wyłącznie żyje z produkcji wina i całą swoją pracę poświęca hodowli latorośli winnej. Rządowi włoskiemu też bardzo na sercu leży dobro przemysłu winiarskiego, którego znaczenie dla życia gospodarczego państwa jest bez porównania ważniejsze, pomimo to jednak Rząd uznaje, że propaganda na rzecz tak mało spożywanego, w porównaniu z winem, we Włoszech napoju, jak piwo, nie powinna być przez władzę krępowana, gdyż przez to naruszonoby swobodę i innych gospodarczo ważnych gałęzi przemysłu. Propaganda browarów włoskich w żadnym wypadku nie uprawnia do interwencji władz rządowych, a przemysł winiarski powinien się sam bronić, chociażby rozwijając takąż propagandę na rzecz piwa.

W trosce nieustannej o dalszy rozwój przemysłu piwowarskiego, piwowarzy włoscy czynią usilnie zabiegi o stworzenie specjalnej szkoły zawodowej, a przynajmniej o otworzenie przy szkole agronomicznej wydziału piwowarskiego. Dbają też o rozwój literatury fachowej. Jak donosi „Przemysł Piwowarski" (w Nr. 28/29/30 roku 1926), firma wydawnicza Ulrico Hoepli w Medjolanie wydała książkę P. Wührer'a p. t. „Teoria e practica della Preparatione del Malto e Fabricatione della Birra". Jak świadczy sam tytuł książki jest ona nietylko teoretycznem dziełem z dziedziny piwowarstwa, ale i praktycznym podręcznikiem, który w sposób jasny i zwięzły porusza wszystkie najważniejsze dla piwowara sprawy. Książka wydana w 1926 roku zawiera najnowsze teorje, dotyczące techniki piwowarskiej oraz wyniki badań z tych dziedzin nauki, z których korzysta praktyka piwowarska.

Autor pracy omawianej posiada nie tylko bardzo gruntowne wykształcenie fachowe, lecz jest również praktykiem w dziedzinie piwowarstwa i właścicielem jednego z większych włoskich browarów w Brescia. Fakt ten wpłynął niewątpliwie w znacznym stopniu na układ książki, która nie została przeciążona szczegółami teoretycznemi, ale zawiera w sobie wszystko, co jest konieczne dla dobrego fachowca. Warunki specjalne w jakich rozwija się piwowarstwo włoskie, a przedewszystkiem klimat, sprzyjający rozwojowi drobnoustrojów, sprawiły, że autor poświęca szczególną uwagę ostatnim zdobyczom z dziedziny bakterjologji oraz systemowi Nathan'a. P. Wührer sam jest właścicielem browaru, w którym produkcję oparto na Nathanowskim systemie warzenia piwa, wobec czego dział książki poświęcony postępom techniki, mającej na celu zabezpie-

Ponieważ na tle omówionych wyżej kwestyj powstają stale liczne nieporozumienia, podajemy wyjaśnienia powyższe do wiadomości WPanów nadmieniając, że w praktyce ustalenie charakteru umowy może nastręczyć poważne trudności. Z tych względów cytujemy poniżej z uzasadnień wyroków Sądu Najwyższego tezy, dotyczące określenia stosunku roboczego do służbowego.

W orzeczeniu z dn. 27.X.1927 r. (S. N. I. C. 515 1926 r.) o ustalenie stosunku prawnego w sprawie pociągnięcia do obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby radcy prawnego Sąd Najwyższy stwierdził, iż „nie każdy stosunek najmu usług powoduje przymus ubezpieczenia, lecz ustawa wiąże taki skutek z najmem usług jedynie wówczas, gdy pomiędzy pracownikiem a pracodawcą powstaje stosunek roboczy lub służbowy". Dalej S. N. stwierdza, iż „istotną cechą stosunku służbowego jest zależność pracownika od pracodawcy, wyrażająca się w obowiązku podporządkowania się pierwszego temu ostatniemu".

W innym wyroku z dnia 4.VI.1930 roku (S. N. I. C. 294/30 r.) w sprawie ustalenia właściwości Sądu Pracy w sporze między komisjonerem a firmą Sąd Najwyższy orzekł, iż „istotną cechą umowy pracy jest zależność pracownika od pracodawcy, polegająca na tem, że pracownik oddaje swój czas na rzecz pracodawcy do jego dyspozycji, celem wykonania pracy, jaką w granicach umowy wskaże pracodawca, który sam ponosi ryzyko wyniku pracy; pracownik zatem w stosunku do pracodawczy nie jest samodzielnym tak co do czasu pracy, jak i co do sposobu jej wykonywania i obowiązany jest stosować się do rozkazów pracodawcy; że skoro z ustaleń Sądów obu stopni wynika, iż skarżący (komisjoner) sam dysponował tak co do czasu swej pracy, jak i co do wysokości swego wynagrodzenia, zależnego od ilości poszczególnych tranzakcyj przez niego zawartych, a więc samodzielnie i na własne ryzyko pracował, zasadnie Sądy uznały, iż pomiędzy stronami nie zachodzi stosunek służbowy z umowy pracy".

Sądzimy, iż przytoczone przez nas tezy i wyjaśnienia w świetle zacytowanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego ułatwią rozstrzygnięcie w sprawach ubezpieczenia akwizytorów względnie agentów w poszczególnych przypadkach.

---

czenie piwa przed infekcją, zasługuje na szczególną uwagę.

Autor tego dzieła piwowarskiego wierzy podobnie jak i inni przedstawiciele piwowarstwa włoskiego, w możliwość uniezależnienia rodzimego przemysłu piwowarskiego od importu surowców z zagranicy. Na sprawę tę kładzie on szczególny nacisk w słowie wstępnem książki i powraca do niej kilkakrotnie na innych jej kartach.

Szeroko w swej pracy omawia P. Wührer wartość odżywczą i zalety hygieniczne piwa, przytaczając liczne zdania i opinje wybitnych lekarzy włoskich, profesorów: Sepelli (Brescia), Linguerri (Wenecja), Rossi (Lassare) i innych. Profesor Rossi między innemi stwierdza:

„Ażeby dawka alkoholu uznana za nieszkodliwą, (t. j. 30 do 40 gramów dziennie), spełnić mogła swą pożyteczną rolę, pożądanem jest spożywanie napoju o małem stężeniu, a niewskazanem jest używanie tych napoi, które zawierają domieszkę wyższych alkoholi, bardziej szkodliwych, aniżeli alkohol etylowy (zwykły). Tym warunkom najlepiej odpowiada piwo. Średnia 463 rozbiorów piwa włoskiego wykazuje stężenie 3,44% alkoholu".

Opisem dziejów piwowarstwa słonecznej Italji kończymy ten pobieżny przegląd rozwoju przemysłu piwowarskiego nowoczesnych państw europejskich. Potrzebę tego rozwoju piwowarstwa, jako przemysłu wytwarzającego napój użytku codziennego całego prawie świata, najlepiej uzasadnia wymowa cyfr maksymalnych rocznego spożycia piwa w krajach europejskich (prócz Polski) w przeliczeniu na jednostkę ludności. Według danych statystycznych zestawienie takie wypadnie następująco:

1. Bawarja	246	ltr.
2. Belgja	220	„
3. Anglja	160	„
4. Niemcy	125	„
5. Danja	95	„
6. Czechosłowacja	86	„
7. Szwajcarja	85	„
8. Austrja	70	„
9. Szwecja	58	„
10. Francja	46	„
11. Holandja	31	„
12. Norwegja	30	„
13. Rosja (carska)	8	„
14. Węgry	7	„
15. Rumunja	6	„
16. Jugosławja	5	„
17 i 18. Bułgarja i Estonja po	4	„
19. Włochy	3	„
20 i 21. Hiszpanja i Rosja (sowiecka) po	2	„
22 i 23. Finlandja i Łotwa po	1	„

ZMIERZCH PROHIBICJI W FINLANDJI.

Główna Komisja Parlamentu w Helsingforsie na mocy uchwały większości (21 głosów przeciw 17) postanowiła zarządzić plebiscyt w sprawie zniesienia prohibicji, który ma się odbyć w ostatnich dniach grudnia.

Sądząc z głosów prasy, będących odzwierciadleniem opinji ludności, widoki na utrzymanie w mocy całkowitego zakazu sprzedaży spożycia napojów alkoholowych są znikome.

W każdym bądź razie produkcja normalnego piwa będzie dozwolona jak również sprzedaż lekkich win, co jeszcze w tym roku ma być zadecydowane.

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprzedaż piwa w listopadzie. Na podstawie danych statystycznych otrzymanych z 36 browarów, reprezentujących 39% produkcji, spożycie piwa w listopadzie wynosiło 105.000 hl. t. j. o 59.582 hl. mniej aniżeli w listopadzie roku poprzedniego (spadek wynosi 36,1%).

W okresie od dnia 1.I.31 r. do dnia 1.XII.31 r. sprzedano łącznie 1.793.000 hl. t. j. o 501,423 hl. mniej (spadek wynosi 21,8%).

Sprzedano piwa:

Miesiące	1930	1931	Różnica	%
Styczeń . .	162.769	119.000	— 43.769	26.7
Luty . . .	144 292	114.000	— 30.292	21.0
Marzec . .	145.741	132.000	— 13.741	9,4
Kwiecień .	196.466	143.000	— 53.466	27,2
Maj . . .	236.321	260.000	+ 23.679	10,0
Czerwiec .	297.554	231.000	— 66.554	22,3
Lipiec . .	280.887	236.000	— 44.887	15,9
Sierpień .	248.821	190 000	— 58.821	23,5
Wrzesień .	224.183	139.000	— 85.183	38,9
Październik	192.807	124 000	— 68.807	35,1
Listopad .	164.582	105.000	— 59.582	36,1
Razem	2.294.423	1.793.000	—501.423	21.8

Wpływy akcyzowe (bez Górnego Śląska).

Miesiące	1930	1931	Różnica
Styczeń. . . .	973.000	745.000	— 228.000
Luty	883 000	731.000	—152 000
Marzec. . . .	781.000	612.000	—169 000
Kwiecień . . .	789.000	622 000	—167 000
Maj	1.069.000	1.496.000	+427.000
Czerwiec . . .	1 289.000	1 339.000	+ 50.000
Lipiec	1.627.000	1.427.000	200.000
Sierpień . . .	1.535.000	1.234.000	—301.000
Wrzesień . . .	1.358.000	1.102.000	— 256.000
Październik . .	1.222.000	808 000	- 414 000
Listopad . . .	1.049.000	661.000	— 388.000
Razem .	12.575 000	10.877.000	- 1.698.000

Podatek od piwa. W Nr. 51 Przemysłu Piwowarskiego komunikowaliśmy że C. Z. P. P. i S. zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przełożenie terminu płatności podatku od piwa z dnia 22 grudnia na dzień 7 stycznia 1932 roku. Na

---

Przytoczone cyfry spożycia piwa w Europie stwierdzają, że przemysł piwowarski, którego początki wyprowadzaliśmy na pierwszych kartach tomu niniejszego z prastarej Babilonji, (około 7 tysięcy lat przed Narodzeniem Chrystusa Pana), przebrnął kraje i pustynie Azji Mniejszej, Egipt i góry Kaukazu, rozprzestrzenił się wreszcie i zadomowił na całym kontynencie europejskim. O tym pochodzie tryumfalnym przemysłu piwowarskiego powiedzieć możemy słowami Jerzego Żuławskiego, że przeszedł on

„Przez góry, przez ziemie i rzeki,
„Przez miasta złote, przez szumiące morza,
„Gdzie słońce gaśnie i skąd wstaje zorza,
„Przez ludy, wypadki i wieki".
I chociaż z biegiem wszechpotężnego czasu
„Walą się w oczach złote trony,
„I złote w proch się rozsypują kruże,
„Więdną wawrzyny i czerwone róże,
„I ludy giną, jako sen prześniony".

wzrastające wciąż nowe pokolenia, z całym pietyzmem odnosząc się do napoju ojców, dziadów i pradziadów swoich, wytwarzają go coraz lepiej w dalszym ciągu, aby potem te udoskonalone sposoby wytwarzania przekazywać synom i wnukom. A pożywny, zbożowy, napój narodowy ludzkości całej, przetrwa jeszcze wieki, i lata „do końca świata i po końcu świata".

Koniec tomu pierwszego.

podanie nasze otrzymaliśmy odpowiedź odmowną treści następującej: „Na pismo z dnia 7 grudnia r. b. Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że nie może przychylnie rozpotrzyć prośby Związku o przełożenie terminu płatności podatku od piwa, wydać się mającego z browarów w całym miesiącu grudniu r. b. na dzień 7 stycznia 1932 r. ze względu na wyraźne postanowienia ust. 1 art. 7 ustawy z dnia 22 października 1931 r. o opodatkowaniu piwa (D. U. R. P. Nr. 99 poz. 762).

(—) Zubrzycki
Naczelnik Wydziału".

Spis rzeczy za rok 1931.

A.

B.

C.

D.

F.

G.

I.

J.

K.

L.

M.

N.

O.

P.

R.

S.

Ś.

T.

U.

W.

Z.

Redaktor: W. Adam. - - - - Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.